

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 184.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Środa, dnia 4-go listopada 1938 r.

SKŁADAJCIE OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ BEZROBOTNYM! Konto P.R.O. 200.372.

Dział nieurzędowy.

Dekoracja Wodza Naczelnego.

W ub. sobotę Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Edward Smigły-Rydz przyjął na audyencji szefa wojskowej misji włoskiej, gen. Coselschi'ego.

Pod koniec audyencji gen. Coselschi w obecności centuriona milicji faszystowskiej Gabalsar'a, płk. Strzeleckiego, płk.

Albrechta i mjr. Axentowicza udekorował Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Pamiątkowym Medalem Ochotników Włoskich.

Medal ten posiadał w Polsce dotychczas jedynie Marszałek Piłsudski.

-o-

Drożyzna w Niemczech.

Berlin (Centropress). Od kilku tygodni prowadzona jest w Niemczech energiczna walka z drożyzną. Ruch ten, przez długi czas zamierzany, odnosi się przede wszystkim do mięsa, którego ceny mają być obniżone. Ponieważ rolnik, którego koszt produkcji znacznie wzrosły, nie chce sprzedawać wyhodowanego bydła po starych cenach, handlarze bydła i rzeźnicy musieli ustalić wyższe ceny o ile chcą jakiegoby bydła na ubój zyskać dla dalszej sprzedaży. Przy tym omijano rozporządzenie, według którego rolnik mógł sprzedawać swe bydło tylko na targu. T. zw. „czarny ubój” czyli ubój bez urzędowego zezwolenia jest na porządku dziennym a niemal każde pismo przynosi wiadomości o aresztowaniach, karach i zamykaniu sklepów za tego rodzaju przestępstwa. W miastach poszczególnych, jak n. p. w tych dniach w Kamienicy, burmistrzowie ogłosili rozporządzenie, według którego każdy kupiec, który przekracza ceny maksymalne i bezpodstawnie je podwyższa ma być publicznie napiętnowany. W ten sposób karane ma być również podrażnianie towarów przez pomniejszanie wagi i pogarszanie jakości sprzedawanych towarów. W niektórych miejscach kupcy pomagają sobie w ten sposób, że przy współdziałaniu urzędników probierczych wpuszczają fałszywą wagę, aby w ten sposób zmniejszyć ścisłaganą opłatę. Z znacznej liczby karanych za te przestępstwa wnioskować można, że chodzi o ruch znacznie rozgałęziony.

Przez ustanowienie cen maksymalnych w handlu detalicznym rząd chce ulżyć kupującym. Jeżeli rzeźnik może za ściśle ustaloną jakość domagać się tylko przepisanej ceny, jasnym jest, że sam nie może za mięso płacić wyższej ceny. Oprócz tego ceny w sklepach łatwiej kontrolować niż w handlu hurtownym, gdzie już w roku ubiegłym za towary niechronione żądano wprost fantastyczne ceny. Postępowano w ten sposób, że kupiec przy zakupie wieprza kupował równocześnie hak, na którym wieprz wisiał lub n. p. powróż. Były nawet wypadki, że przy zakupie świni nabywca musiał kupić i psa, którego potem przy najbliższej sposobności puszczał na ulicy.

Z ustanowieniem cen maksymalnych długo czekali, bowiem dla rozmaitości jakości nastęrczały się różne przeskody. Ceny stanowiły się za pół kilograma. W Berlinie ustanowiono następujące ceny (za 500 gramów):

mięso wołowe	I klasa	II kl.	mrożono
na pieczeń	89	79	76 f.
na rosół	85	75	52
łój snrowy	52		52
łój smażony	62		62
„filet” i „rostbeeF”			mrożony 130
„ „ „			świeży sprzedaje się
„ „ „			po cenach dowolnych.
mięso wieprzowe:			
szynka świeża z kością		85	fen.
kotlet		100-110	
karcezek		95	
ramię		84	
szynka gotowana		180	
„ wędzona		180	
„ krajana		220	
tluszcze i słonina:			

ślonina świeża	80 fen.
tluszcze smażony	104
ślonina wędzona	106
ślonina chuda	116

Do cen mięsa z kośćmi dolicza się 20% (wieprzowe) i 25% (wołowe).

Ustanowione mają też ceny mięsa oilegęcego i skopowego. Komisja kontroli cen stanowi też ceny wędlin i innych towarów mięsnych i starać się ma o to, aby wyroby te produkowane były w należytych ilościach. Zachodzi możliwość, że rzeźnicy w przyszłości sprowadzać będą tylko takie towary, które sprzedawać mogą na dogodniejszych warunkach, tak że gatunki tańsze i pożądane znikną. Przy takich cenach bowiem kupiec pracuje bez zysku. Tylko w niektórych krajach ceny zostały obniżone ale to tylko o kilka fenigów czy nawet ułamki fenigów.

Zygm. Różycki.

Z akcji przełokomunistycznej. REZOLUCJA.

Związek Weteranów Powstań Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej uważa się za spadkobiercę ideologii tych wszystkich pokoleń polskich, które niegdyś ofiarnie pracowały nad umocnieniem zrębów własnej państwowości, a później po utracie państwa, prowadziły niezłomną walkę o zwycięstwo polskiej racji stanu i o nową Polskę Niepodległą i Zjednoczoną.

Ideał Polski Niepodległej i Polski Moearstwowej, przekazany narodowi przez tamte pokolenia, jest ideałem, do którego dąży, którego strzeże i którego w razie potrzeby bronić będzie Związek Weteranów Powstań Narodowych.

Celem ideowym Związku Weteranów jest wzbudzenie w narodzie „żywego ducha obywatelskiego” zdolnego do przejęcia w zwykłej codziennej pracy fachowej, a następnie tworzenie w społeczeństwie „źródeł opinii obywatelskiej, przez skupianie w naszym związku ludzi, którzy pracą swą i czynem wykazali tego żywego ducha obywatelskiego, w celu stworzenia trwałego dorobku narodowego.

Związek Weteranów Powstań Narodowych.

wych kieruje się w swej działalności jedynie względami na dobro Narodu i Państwa, a jako organizacja z ducha i czynu ponadpartyjna, służy tylko dobru Rzeczypospolitej Polskiej, uważając za pełnowartościowego obywatela zgodnie z konstytucją tylko tego, który zarówno w czasie wojny jak i w czasie pokoju w czynnie obywatelskim będzie umiał spełnić swój obowiązek.

Związek nasz doceniając dorobek narodowy jak i dobro Narodu i Państwa, przeciwstawi się pod każdym względem jakiejkolwiek działalności komunistycznej i antypaństwowej, a komunistów traktować będzie jako zdrajców Polski, działających za cudze pieniądze na rzecz obcych agentur.

„Należy tępić smutne dziedzictwo czasów zaborczych — analfabetyzm. Można to wykonać tylko przy szerokim współdziałaniu społeczeństwa“

ŚMIGŁY RYDZ — Gen. Dyw.
9. X. 1936 r.

Każde Stowarzyszenie społeczne winno wprowadzić nauczanie analfabetyzmu do swych zadań kulturalnych. Każdy światły Polak powinien wykonać obowiązek osobisty, dobrowolnej służby kulturalnej w postaci wyszukania i wyuczenia przynajmniej jednego analfabety.

Podręcznikowi i wskaźnikowi uczciwa:
POLSKA MACIEŻ SZKOLNA

Muzeum starożytności w Armenii.

Moskwa (Centropress) — Osada Wagarzabad w Armenii zwiedzana jest corocznie przez dziesiątki uczonych sławy światowej. Przyciąga ich słynne muzeum starożytności znajdujące się w tej osadzie a obejmujące różne pamiątki z najrozmaitszych okresów, wykopaliska, różne oryginalne przedmioty ze starych kłasztorów, kościołów, zamków starych gro-

bowców, w które Armenia tak obfituje. Biblioteka muzealna liczy kilka tysięcy dzieł w rękopisie, z ubiegłych wieków. Rękopisy zasługują na uwagę zwłaszcza ze względu na bogactwo słów, co świadczy o wysokiej kulturze narodów, które zamieszkiwały dolinę Ararat. Dużo tam jeszcze rękopisów, które muszą być jeszcze odszyfrowane. Muzeum zwiedzane jest przez uczonych nie tylko z Europy ale i z Ameryki a stałe badania prowadzone są przez uczonych sowieckich.

Jaka pogodę będziemy mieli w listopadzie?

Astrometeorolog p. Fr. Prengel z Bydgoszczy postawił następującą prognozę na listopad:

Pierwsza dekada (od 1 do 10 listopada): Okres ten zapowiada się ogółem pogodnie przy mglistym lub umiarkowanie zachmurzonym niebie, z opadem — deszcz lub śnieg — dnia 1, od 3 do 5, 7 i 10 listopada. Napływowe zimne powietrze polarne i ładowe przynosi ogólnie wydatne obniżenie temperatury do lokalnego mrozu w ciągu nocy — silniejszego na wschodzie i terenach górskich. Dniem temperatura naogół waha się — zależnie od okolicy — w pobliżu lub kilka stopni poniżej zera. Jedynie około 2, 5 i 8 niż barometryczne przynoszą w niektórych okęgach Polski ocieplenie przy surze wietrznej lub burzliwej. W okolicach nadmorskich burzliwie.

Druga dekada (od 11 do 20 listopada): Przeważa zachmurzenie zmienne, większe około 14 i 18 gdzie pojawi się obfity opad w postaci miazganej lub śniegu. Początkowy napływ zimnego powietrza z północy i wschodu Europy, stojących pod znakiem mrozów, łałamuje się a nas w dniach od 12 do 16 wzgl. 18, co powoduje miejscami naogół aurę niestabilną, bur-

liwą i dżdżystą. W połowie, najpóźniej w końcu dekady obszerny wyż przynosi rozpozgodzenie i spadek temperatury z lekkim lub umiarkowanym mrozem. Jedynie w północno-zachodnich dzielnicach panują większe zachmurzenia i wyższa temperatura.

Trzecia dekada (od 21 do 30 listopada): Pierwsze i ostatnie dni bieżącego okresu będą naogół pochmurne z wypogodzeniami oraz z przelotnym opadem przy wiatrach porzywistych. W reszcie dni będzie zmiennie i dość pogodnie. Początkowe mroźne prądy polarne ustępują stopniowo pod naporem fali ciepłego powietrza, spływającego z południowego zachodu Europy.

ŚMIERĆ

zadaje

myszom polnym
wypróbowany środek

LEPIT.

Wylączna sprzedaż na powiat krotoszyński

Zielona Drogeria

Kazimierz Bajerlein
Krotoszyn, Żydowska 6

„KARSAN“ chroni ziemniaki przed gniciem.

„A N O X“ niszczy wółka zbożowego.

Państwo Watykańskie i Jego urzędnicy.

Jak wiadomo mocą układu Laterańskiego (11 lutego 1929 r.) Ojciec św. wyraził zgodę, aby Państwo Watykańskie ograniczało się do terytorium, na którym papież przebywa począwszy od r. 1870.

Hierarchia Państwa Watykańskiego przedstawia się obecnie następująco: głową państwa jest Papież, posiadający pełne prawa zwierzchnicze i prawodawcze. Władzę wykonawczą piastuje gubernator. Sprawy, zarówno karne jak i cywilne, sążone są przez trybunały. Państwo

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ. 77.

w którym stała poprzednio i sami zaczęli się nieopodal.

— Słuchaj Henryku.

— Cicho! Broniek. Nie wolno nam rozmawiać.

— Nie gadaj głupstw Henryku. Będę stał i milczał jak mumia, od czego człowiek ma język w gębie.

— Ale ten zbieg — próbował protestować Henryk, w którym tkwiły jeszcze resztki subordynacji.

— Nie wydostanie się bez drabiny a drabinę mamy na oku.

Henryk nie oponował. Zrozumiałe, że niema sensu stać na deszczu moknąć i do tego milczeć. Wogóle ten pomysł kapitana z przystawieniem drabiny nie poszedł mu w smak. Tamci się tymczasem obłowią a oni mają tu czekać na deszczu. I jeszcze milcz jak zakłęty.

Deszcz wzmożł się. Obaj podnieśli kołnierze i szczerze otulili się płaszczami.

— Broniek. Mam butelkę, napijemy się.

— Dawaj tu.

Pociągnęli obaj. Raz, drugi i niewiadomo który.

— Psia pogoda. Szef nie mógł wpaść na lepszy pomysł i musiał nas tu wysłać do tej „białej twierdzy.“ A sam, tam isiedzi w gabinecie na ulicy Parkowej pali niemieckie cygara.

Broniek podniósł głos. Wódka dodała mu otuchy.

— Nie gadaj głupstw, Henryku. I szef ma tam robotę. Mają przyjąć jakieś grube ryby. Wszyscy są w pogotowiu. Będzie tam gorąco.

I Henryk podniósł głos. Wódka pedziła i na niego.

Juliusz, który stał po drugiej stronie muru, usłyszał każde ich słowo.

Tę, co usłyszał, zaniepokoiło go. Szef — to profesor Bruns. Broniek ma chyba na myśli dom na ulicy Parkowej 115. Będzie tam gorąco. A doktor Garret właśnie tam pojechał. Urządzono tam zasadzkę i dr. Garret wpadnie.

On, Juliusz musi go ratować. Odwdzięczy mu się w ten sposób. Nadsłuchiwał uważnie; może dowie się jeszcze czegoś. Ale oba zbiry mówili już o innych rzeczach. O kobietach, o zabawie.

Dotychezas przyknięty Juliusz wyprostował się. Pobiegł w ciemności. Deszcz bił go niemilosiernie po całym ciele. Nie miał już na sobie suchej nitki. Ale biegł. Był jaknajdalej; biegł swemu wybaczy na ratunek. Gdzie jest obecnie, Juliusz nie wiedział. Jakoś się zorientuje — myślał biegając eo temu.

Biegł tak kwadrans w niewiadomym kierunku, aż dojrzał w oddali jakiś czerwony punkt. Jednocześnie ujrzał przed sobą nasyj i szyny toru kolejowego.

Wspiał się na nasyj.

Czerwony punkt był sygnałem semaforu kolejowego. Juliusz wiedział ze on oznacza: tor zajęty.

Za nim rozległ się szum nadjeżdżającego pociągu. Juliusz stanął z boku.

Maszynista pociągu dostrzegł już czerwony sygnał, hamulce przywarły do kół. Dał się słyszeć świszczący syk kontrapary. Lokomotywa i wagony przeleciały, zwalniając obok Juliusza. Pociąg stanął. Lokomotywa sapala.

Tuż przed Juliuszem zatrzymał się ostatni wagon z trzema czerwonymi światłkami. W świetle tych trzech czerwonych latarni Juliusz przeczytał napis na tablicy wagonu: „Gdynia — Poznań — Warszawa“.

Czerwone światło na semaforze zgasło. Zablysnął zielony sygnał. Tor był otwarty. Pociąg ruszył z wolna z przeraźliwym gwidem lokomotywy.

Juliusz nie namyślał się. Stał już na stopniu wagonu. W ten sposób najprędzej będzie w Warszawie. Przywarł mocno do ściany wagonu, pociąg był już w pełnym biegu. Wiatr i deszcz omal nie zniosły Juliusza ze stopnia, ale on trzymał się mocno poręczy. Myśl o odwdzięczeniu się i ocaleniu dr. Garreta dawała mu siłę.

Pociąg z przylepionym doń Juliuszem mknął w ciemności.

ROZDZIAŁ XXVI.

Wschód jest naprzeciwko zachodu.

Rawski i Wrzosek podążył szybko za Garretem.

On zaś, nie oglądając się czy idą za nim, prowadził ich. Orientował się widocznie dobrze w rozkładzie i urządzeniach domu, bo nie zawahał się po drodze ani razu.

Zeszli po schodach na parter w sieni.

C. d. n.

wypuszcza znaczki pocztowe i bije pieniądze. W urzędach Państwa Wątykańskiego niedopuszczalnym jest piastowanie przez jedną i tę samą osobę kilku urzędów naraz. Czas trwania pracy wynosi 7 godzin. Urlopy wszystkich są płatne. W razie choroby, przedłużającej się ponad 6 miesięcy, urzędnik otrzymuje w trzech częściach normalnych poborów. Jeżeli choroba urzędnika spowodowana jest w jakikolwiek sposób przez jego pracę, otrzymuje on pełną pensję przez cały czas trwania tej choroby. Urzędnicy-mieszkańcy w obrębie Miasta Wątykańskiego, otrzymują bezpłatne mieszkanie, nie płacą podatków i posiadają liczne udogodnienia (n.p. nie płacą cła od produktów żywnościowych).

Niepostracalność 8 proc. opłaty emeryt. od podatku mieszkalnego.

Zadania zwrotu.

Na podstawie art. 5. ustawy z r. 1932, poz. 239 Dz. U., z zaopatrzenia emerytalnego b. funkcjonariuszów państwowych (uposażenia emerytalnego, pensji wdowich i sierocych), przyznawanego przed wejściem w życie tej ustawy, przy wypłatach miesięcznych rat, począwszy od 1 maja 1932 do 31 marca 1933 włącznie, potrącana miała być opłata w wysokości 8% należnego zaopatrzenia. Izby Skarbowe wypłacające emerytury obliczały i potrącały te opłaty nietylko od uposażenia emerytalnego, ale także od dodatku na mieszkanie.

To potrącanie odbywało się od 1 maja 1932 do 31 marca 1933.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wskutek skarg dwóch emerytów, którzy zaczęli odwoływać orzeczenia, Min. Skarbu, uchylił te orzeczenia, jako niezgodne z ustawą i ustalił w swych wyrokach z 24 VI 1935 L. Rej. 7727/32 i z 8. I. 1936 L. rej. 8694/32 wadliwość odnośnej wykładni art. 5 wspomnianej ustawy, uznając, że takie potrącanie od dodatku na mieszkanie nie było prawnem, gdyż dodatek na mieszkanie nie stanowi integralnej części składowej uposażenia emerytalnego.

Wobec tego stanu prawnego wnoszą emeryci względnie emerytki, a także wdowy i sieroty po nich podania o zwrot ściągniętych z ich uposażeń niewłaściwie kwot od dodatku na mieszkanie w czasie od 1 maja 1932 do 31 marca 1933.

W tym celu wnoszą podania bez stempla do właściwych izb skarbowych, zaznaczając, że danej osobie potrącono 8 proc. od pełnego uposażenia emerytalnego, w czym także od dodatku mieszkaniowego, a to w czasie od 1 maja 1932 do 1 kwietnia 1933 r., że to potrącanie było niewłaściwym prawnie i sprzeciwiało się ustawie, jak to zaznaczył Najw. Trybunał Adm. w wyrokach z 24. VI. 1935 L. rej. 7727/32 i z 8. I. 1936 L. rej. 8694/32, orzekając, że dodatek mieszkaniowy nie stanowi integralnej części składowej uposażenia emerytalnego, z którego na podstawie art. 5 ustawy z r. 1932, poz. 239 Dz. U. dopuszczalnym byłoby potrącanie opłaty 8% -wej, że wreszcie powołując się na te wyroki Trybunału Administracyjnego uprasza dana osoba Izbę Skarbową o zarządzenie zwrotu nadebranych 8% kwot z dodatku mieszkaniowego za czas od 1 maja 1932 do 31 marca 1933.

Kronika miejscowa.

— Zebranie Zw. Wet. Powst. Nar. R. P. 1914-19. W piątek dnia 6. listopada

1936 r. o godz. 20 tej w Hotelu pod Białym Orłem odbędzie się plenarne zebranie Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19 Kolo w Krotoszynie.

Bieg św. Huberta.

Wojсковy Klub Sportowy Krotoszyński urządza dnia 8 XI 1936 r. **bieg myśliwski św. Huberta.**

Chcący wzięść udział w biegu mogą się zgłosić po zaproszenia u por. Lesiewicza w Kasynie ofic. 56 p. n. w godz. 12 — 13 w dniach 4, 5 i 6 XI 1936 r.

Zarząd.

— Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Zgłoszenie na bezpłatne przeszkolenie szybowcowe i motorowe w roku 1937. Termin zgłoszenia do dnia 11 listopada 1936 roku.

I. Warunki przyjęcia kandydatów do obozu szybowcowego są następujące: 1) Narodowość polska. 2) Wiek przed-poborowy, nie niżej lat 16. 3) Niepełnoletni winni posiadać pisemne zezwolenie rodziców wzgl. opiekunów. 4) Kandydaci winni złożyć pisemne zobowiązanie, niepełnoletni zobowiązanie rodziców, wzgl. opiekunów na odbycie służby wojskowej w lotnictwie bezpośrednio po ukończeniu pilotażu. 5) Zrzeczenie się prawa korzystania z odroczenia służby wojskowej. 6) Ukończenie P.W. ogólnego I. stopnia. 7) Kandydaci bez censuru winni posiadać minimum 7 oddziałów szkoły powoz.

II. Warunki przyjęcia kandydatów do P.W. lotniczego: 1) 3, 4, 5, 7, jak wyżej. 2) Wiek przedpoborowy nie niżej 17 lat. 3) Ukończenie P.W. ogólnego II stopnia.

Zapisy przyjmują: Biuro L.O.P.P. w Krotoszynie, Zamek, w dniach 9 i 10 listopada br. w czasie od godz. 16 tej do 18 tej.

W innych miejscowościach powiatu krotoszyńskiego zapisy przyjmują Zarządy Kół LOPP.

— Zebranie plenarne K S „Astra“ w Krotoszynie odbędzie się w piątek, dnia 6. bm. o godz. 20-tej w sali Hotelu Wielkopolskiego. Ze względu na ważność spraw i obszerny program przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Zarząd.

— Nad grobami zmarłych. W niedzielę, dnia 1 listopada br. miejsce wiecznego odpoczynku zmarłych zapelnili tłumy śląc wspólne modły przed tron Boga za tych, których dusze odeszły w wiecz-

ność. Po odprawionych żałobnych nieszporach o godz. 15 tej wyprowadził na cmentarz żałobną procesję ks. Dziekan Małecki z asyst. księży: Jankowskiego, Maleczka, Dworaka, oraz Sióstr Elżbietanek, a następnie kazanie wygłosił ks. Dworak. Podczas procesji żałobnej drobny deszcz mierzwił i senno spływał po kamienistych ulic i smutek zalegał miasto. Groby umśnione wieńcami i kwieciami zabłysnęły ogniem świecy i lampki, które zapaliły krowi i znajomi zmarłych.

Na cmentarzu garnizonowym 56 p. p. za pomnikiem „Niezanego żołnierza“ przybrany zielenią i iluminowany świecami krzyż, skupił przy sobie tłumy ludzi. Uroczystość zapoczątkował przemówieniem ks. Dziekan Małecki następnie odmówiono modlitwy za zmarłych bohaterów polskich, poległych w walkach, na czym orkiestra odegrała marsza szopnowskiego. Okolicznościowe przemówienie do żołnierzy wygłosił p. Major Ruchaj.

Uroczystość przy krzyżu na cmentarzu garnizonowym, zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę“.

— Barbarzyński wybrzyk. W nocy ubiegłej przy szosie wiodącej z Krotoszy na do Bożęcina nieznanymi sprawcy wyniszczyli w barbarzyński sposób 25 drzew owocowych. Celem wykrycia wandalów prowadzi się energiczne dochodzenia.

— Dzień dobry ci Wera!
— Dokąd idziesz?
— PO CHLEB I BULKI

do piekarni WERNERA

Znajdziesz tam dobre pieczywo, dwa razy dziennie świeże bulki oraz ciastka, paczki i rozmaitości na chrześni, imieniny i wszelkie uroczystości.

— Więc dowiedzenia ci, Wera, Spotkamy się jutro u Wernera przy ul. Kaliskiej 19.

Złóż datek na L.O.P.P.

KOLEJOWY ROZKŁAD JAZDY

Ważny od dnia 15 października 1936 r.

Odjazd z Krotoszy na w kierunku stacji:

Ostrów	253	847	1717	2207				
Jarcin	703	1215	1910					
Leszno	555	1352	1911					
Zduny	353	834	930	1120+	1400.	1716	2210	
Pleszew	1310	1910						

Odjazd z Jarocina do Poznania:	013	358	612	846	1300	1538	1953
Przyjazd z Jarocina do Poznania:	109	455	737	1005	1412	1703	2118
Odjazd z Poznania do Jarocina:	050	620	905	1355	1457	1940	
Przyjazd z Poznania do Jarocina:	218	747	1035	1527	1559	2112	

Przyjazd do Krotoszy na ze stacji:

Ostrów	353	552	1348	1905			
Jarcin	830	1647	2202				
Leszno	643	1713	2202				
Zduny	253	642	900	1143.	1200+	1512.	1854
Pleszew	736	1738					

U w a g i : * Kursuje w dni robocze.
† Kursuje w dni świąteczne.

Nadszedł 3-ci wagon żelaza!



Polecam po najniższych cenach hurtowych:

I. Dźwigary

we wszelkich wymiarach i długościach
żelazo sztabowe — taśmowe — formowe
żelazo zlewne jak: piece żelazne, pesty, kotły, ruszta, rury i kształtki kanalizacyjne itp.

Ponadto polecam po najniższej cenie:
najlepsza suchoklejną dyktę „Tobal”, węgle kowalskie, spręży rolnicze, płyty, cegły i mąkę szmat., wiadra cynkowane, blachę cynkową

P. Przygoda

Skład żelaza, Krotoszyn - Rynek 9.



Znane ze swej dobrotliwej giloty i bibułki do papierosów
„Prima Aida”
DO NABYCIA WSZĘDZIE

Lieźba czynności: 1 V E. 42/34

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Polskich Oleśdrach i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Polskie Oleśdry tom II karta 42 i tom III karta 51 na imię Jana Berłaka młodszego, rolnika w Polskich Oleśdrach zostanie w drodze egzekucji na wniosek dnia 28 grudnia 1936 r. o godz. 9 przed poł.

wystawioną na przetarg w niższej oznaczonej Sądzie pokój Nr. 1. Nieruchomość Polskie Oleśdry karta 42 jest to rola i łąka obszaru 5.50.20 ha z czystym dochodem gruntowym 24 90 tal. oznaczona katastralnie pod numerem matrykuły 38, mapa 1 numery parcel 237 i 238.

Nieruchomość Polskie Oleśdry karta 51 zaś jest zabudowane gospodarstwo z domem mieszkalnym, podwórzem, ogrodem, obora, stodołą, wozownią i świniarnią obszaru 6.93.40 ha z czystym dochodem gruntowym 22.75 tal. i wartości użytkowej 105 mk. oznaczona katastralnie pod numerem 47 matrykuły i 46 księgi podatku budynkowego mapa 1 numery parcel 243.306 do 313.334.335 i 333.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 30 maja 1936 r.

Koźmin, dnia 28 października 1936 r.

Sąd Grodzki

CYNOWANIE KONÓI
od mleka

wykonuje

W. Jaworski

Telef. 58. KOZMIN, Rynek 19.

Wielki wybór
w materiałach jesienno-zimowych
na płaszcze, kostiumy, komplety,
suknie, bluzki.
Garnitury męskie, palta, pokrycie
na futra. Gatunki pierwszorzędne.
Płaszcze damskie, fasony najnowsze.
**Polecam: jedwabie - firany - chodniki,
inlety - płótna.**
Zasada moja: dobry towar - niskie ceny.
Alfons Herdach Krotoszyn
Rynek 10

Augustyn Pflantz
Krotoszyn
Telefon 125 Rynek 31
**Towary kolonialne
i delikatesy**
Wina - Wódki - Likjery.
hurt — — detal

Obwieszczenie o licytacji.
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. 62 poz. 580), Urząd Skarbowy w Krotoszynie podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 13 listopada 1936 r. o godz. 11,00
w lokalu p. Scheiblera Jerzego w Konarzewie celem uregulowania należności Skarbu Państwa odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych nieruchomości:

- 1) wieprze tuczne ca 100 kg — 11 sztuk
- 2) „ „ ca 75 kg — 3 „
- 3) powózka na kołach gum. — 1 „
- 4) kasa ogniotrwała wielk. 200x85 etm. — 1 „
- 5) 250 ctr. mieszanki

Zajęte nieruchomości oglądać można 15 minut przed rozpoczęciem licytacji.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
Siviński.

DZIELNY EKSPEDJENT

z branży konfekcji męskiej i manufaktur
ryjnej może się zaraz zgłosić

Bazar W. Tykociński
KROTOSZYN



OKULARY

oraz wszelkie przybory optyczne.

Zegary - Zegariki - Biżuterie

OBRACZKI ŚLUBNE

poleca po cenach umiarkowanych

ST. SKOWROŃSKI

zegarmistrz - złotnik — Rynek 7,



UCIEKŁ MŁODY WILK 5 MIES.

Ostrzegam przed kupnem

Fr. Wicherkiewicz, Rynek 28.

Kw. 470/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sadu Grodzkiego w Koźminie Bernard Glema mający kancelarię w Koźminie, ul. Klasztorna nr. 20 na podstawie art. 676 i 679 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 9 grudnia 1936 r. o godz. 10-tej w Koźminie w Sądzie Grodzkim pokój nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużników Antoniego i Anastazji Gryczyńskich w Koźminie, nieruchomości Koźmin Tom I. karta 41 składającej się z domu handlowo-mieszkalnego, przybudówki, chlewa remizy, ogrodu i podwórza o powierzchni 0,08,00 ha. Nieruchomość położona jest w Koźminie przy ul. Klasztornej nr. 25 w powiecie Krotoszyńskim, woj. Poznańskim.

Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Koźminie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 12.900,— cena za wywołania wynosi zł 9.676,— przy uwzględnieniu pozostawienia na gruncie renty zapisanej w dziale II pod nr. 4. księgi wieczystej dla Banku Rentowego.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.290,—

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Koźminie ul. Klasztorna sala nr. 1.

Dnia 31 październ. 1936 r.

(—) GLEMA,

Kom. Sadu Grodzk. w Koźminie